

Fragment relacji świadka historii



STEFAN GREFLING

ur. 1954, Czarnowąsy



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżonów, 1989
--------------------------------------	------------------

Wybory 1989 i refleksje powyborcze

Jeździliśmy takim zdezelowanym żukiem czy nyską. Wieszaliśmy plakaty. Kleiliśmy, gdzie się dało. Mieliśmy taką brygadę. Jeździliśmy wszędzie. Wieszaliśmy plakaty naszych kandydatów, między innymi Lityńskiego. Cały czas gnębi mnie to, jak on się zachował później, gdy zwróciliśmy się do niego o pomoc. Teofil Frankowski został członkiem Rady Nadzorczej z wyboru pracowników, gdy Spółka Akcyjna „Diora” zaczęła się już chylić ku upadkowi. Teofil koniecznie chciał coś zrobić. Powiedział: *To jedźmy do Warszawy, do mądrych ludzi, pomogą nam*. Miałem wtedy wolne, miejsce w aucie było. Jechał z nami szef „Solidarności” – Grabowski, młody człowiek. Pojechaliśmy wspólnie do Janka Lityńskiego. Wtedy jeszcze „Janka Lityńskiego”. Bo on nam pomoże. Uzgodnili spotkanie. Przyjął nas w pierw u siebie w domu. Później nas wprowadził do Sejmu. Pierwszy raz byłem w Sejmie. Wprowadził nas na spotkanie z ekonomistą. Teofil z papierami, tak lubił te papiery mieć zawsze. Podchodzimy... Marcin Świąćicki, członek Komitetu Centralnego. Każdy ma prawo się nawrócić. Nie ma ludzi bez skazy. Teofil te papiery wyciąga, pokazuje. W końcu Świąćicki mówi: *Wiecie co? Ja mam taką firmę konsultingową, zlećcie, przygotujemy opracowanie*. Ja wtedy pomyślałem: *W stanie wojennym każdy pomagał, jak mógł. Ten miał jajka, ten miał kielbasę, ten miał coś innego, bez pieniędzy, bez niczego. Ja też przecież jeździłem za swoje pieniądze. Nikt się nie pytał. A tu: „Zlećcie mi, ja przygotuję”*. Spotkanie w Big Banku przygotował nam również Lityński. To samo: *Zlećcie nam*. Ja sobie w tym czasie powiedziałem, że tu już nie ma ideowości, nie ma pomocy, tak jak kiedyś było. Jak Frasyńskiuk powiedział, że trzeba coś zrobić, nikt się nie pytał, za ile i za co. I takie przykre to było.

Data i miejsce nagrania	19 lipca 2020, Dzierżonów
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami